

KURJER WILENSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 22 (1367)

Dwa prądy.

Ostatnich kilkadziesiąt lat żyjemy pod szczególnym znakiem głębokich terytorjalnych, w znaczeniu państwowym przemian, jakie narzuciła światu kielkująca, już w pierwszych dziesiątkach XIX w., ale wypowiedziana głośno dopiero w czasie wojny zasada — samostanowienia o sobie narodów. Hasła „za waszą i naszą wolność” rzucone przez ofiarne duchy narodu polskiego w czasie powstań przeciwko zaborcom, walka w 48 roku Węgry z Austrią, wywołany ruch odradzających się Włoch, wiecznie przed wojną wrzący kocioł bałkański — to wysiłek narodów o samostanowienie o sobie. W każdym jednak z tych zgruba jeno wymienionych wypadków walcząca o wolność narody spotykały się ze zdecydowanym wrogiem postawą wszystkich prawie państw. W rezultacie za drobnymi tylko wyjątkami ulegały. Sama jednak zasada przenikała coraz to głębiej w umysły społeczeństw — przelewana krew nie szła na marne. To też, gdy wybuchła wojna światowa pęd wywoleńcy podległych narodów wystąpił ze szczególną wyrazistością. Był on wprawdzie początkowo hamowany odpowiednio zorganizowaną dyscypliną państwową. Z chwilą jednak kiedy w miarę wyczerpywania się wojennego następowo rozluźnienie dyscypliny, pęd wywoleńcy podległych narodów wybuchł z niepojętą siłą, która nieubłagane, niezależnie od słynnych warunków pokojowych Wilsona, prowadziła do utworzenia na gruzach państwowych organizmów narodowościowych nowych państw narodowych.

W wyniku wojny światowej zasada samostanowienia o sobie znalazła częściowo tylko realizację. Interesy poszczególnych narodów, ich egoizm narodowy nie pozwolił na pełne tej szczytnej idei realizowanie. Powstały wprawdzie nowe państwa, jak Polska, Czechosłowacja, Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia, Jugosławia, która jako taka jest nowym organizmem państwowym, niemniej jednak szereg narodów albo jak ukraiński, białoruski i Macedończycy został prze-poloniony, albo zmienionej tylko tylko sytuacji pozostał nadal w ciężkiej roli narodu rządzonego. Tak się stało ze Słowakami w Czechosłowacji, Chorwatami i Słowiańcami w Jugosławii, Ormianami, Gruzami i t. p. Gruzja korzysta wprawdzie formalnie z *sui generis* autonomii, faktycznie jednak jest to niewola gorsza, niż to było za carskich czasów, kiedy wierzchołki narodu korzystały z rodowych przywilejów, ale masa ugięła się pod ciężarem najgorszego gatunku knuta niedoli. Teraz pod bolszewickim regimem nastąpiło tylko przetasowanie wierzchołków narodu — treść pozostała ta sama.

W podobnych lecz różnych warunkach znajdują się Słowacy, Chorwaci i Słowiańcy, którym formalnie przysługują prawo szerokiej autonomii, ale z której de facto nie korzystają. Jeżeli chodzi o Chorwatów, to ich aspiracje narodowe znajdują pełniejsze zaspokojenie za czasów austriackich, niż obecnie w państwie jugosłowiańskim, szumnie zwanym królestwem Serbów, Chorwatów i Słowiańców, a więc w państwie, którego są jednym z zasadniczych nietylko faktycznych, ale i do niedawna obowiązujących konstytucyjnych elementów. Los Słowaków zmienił się tylko o tyle, że z pod hegemonii Węgier dostali się pod hegemonię Czechów. W takim samym położeniu znajdują się Słowiańcy w Jugosławii.

Trudno sobie wyobrazić, aby wszystkie i rozczłonkowane i wprost wcielone do odnośnego państwa na-

rody z losem swoim się pogodziły. Przeciwnie można twierdzić z całą stanowczością, że dążenie ich do realizacji aspiracji narodowych będzie u nich stopniowo zyskiwało co raz to bardziej na żywotności. Przemawiają za tem precedensy, jakie w tym kierunku mieliśmy w historii narodów, które korzystają już albo z pełnej niepodległości, albo z szerokiej autonomii! To jest aksjomat.

Zachodzi tylko pytanie, jaki z tego wniosek winny wyjąć państwa, obarczone tym kłopotem mniejszościowym. Otóż jeżeli przyjrzymy się dokładnie rozgrywającym się obecnie wypadkom politycznym i zobaczymy, że niezależnie od przetrwania rozmaitych kwestyj, które codziennie zaprzatają umysły dyplomatów, a więc i reprezentowanych przez nich narodów, góruje nad wszystkim żywiołowe, pomimo wszystko, dążenie do zabezpieczenia się przed ewentualnością wybuchu nowej wojny. Bezpośrednim powodem wojny jest prawie zawsze spór terytorjalny. Ale jeżeli analizujemy dokładnie to pojęcie słowa „terytorjalny”, zobaczymy, że w danym wypadku zazwyczaj chodzi nietylko o terytorjum, ile o naród, to terytorjum zamieszkujące. Tak było zawsze na Bałkanach, tak było w czasie wybuchu wojny światowej, w której rolę lontu wojny zapalającego spełniła ręka serbskiego nacjonalizmu, nie mogącego się pogodzić z pozostawianiem w granicach monarchii austro-węgierskiej kilku milionów pobratymców.

Narzuci się tu samo przez się spostrzeżenie, że niezapokojone aspiracje narodowe są w granicach poszczególnych państw nietylko wewnętrznym czynnikiem destrukcyjnym, ale i zarzewiem wojny. Niezapokojony bowiem w swych ambicjach podległy, względnie formalnie, ale tylo formalnie współrządzący naród, gdy nie znajduje zrozumienia dla swych, w większości wypadków słusznych, interesów wewnątrz, szukać będzie pomocy na zewnątrz.

Zdawali sobie z tego sprawę twórcy pokoju wersalskiego, zdawali sobie może nawet z tego sprawę Wilsona i stąd między innymi koncepcja Ligi Narodów, która postawiła na czele swych zadań opatrnie poniżej interpretowaną i wprowadzaną w życie opiekę nad mniejszościami narodowymi. Poza to jednak szczegółowym zadaniem Liga Narodów jest swego rodzaju próba utworzenia jakiegoś ponadpaństwowego organu, kalkulującego interesy i wogóle poszczególne obiekty państwowe na ogólnoludzkiej podstawie. Podobną próbą jest idea Pań-europry.

Jak więc widzimy, z jednej strony mamy dążenie narodów do wyzwalania się, a więc do dalszego rozczłonkowania państw na coraz to mniejsze państwa i z drugiej — dążenie wręcz przeciwnie — dążenie do zatarcia granic państwowych i narodowych i do utworzenia jakiejś konfederacji państw, w której interesy poszczególnych narodów zostałyby podporządkowane ponadpaństwowej czy ponadnarodowej nadbudowie.

Te dwa ruchy idące w sobie wzajemnie wykluczają. Pierwszy — niesie ze sobą niebezpieczeństwo wojny, drugi — jest czynnikiem konsolidującym, pierwszy — jest czynnikiem rozczłonkującym, drugi — kalkulującym.

Jeżeli byśmy więc chcieli pójść za głosem czynnika kalkulującego, a wcześniej, czy później uczynić to musimy, bo w tym kierunku prowadzi nas życie, to w interesie ludzkości jest jaknajprędzej uporanie się z zagadnieniem ruchu wywoleńczego narodów podległych.

Z państw ościennych.

LITWA.

Choroby zakaźne w Litwie.

KOWNO, 25.1. (tel. wł.). W ostatnim czasie w pow. Olickim zaczęła się szerzyć epidemia tyfusu brzuszkiego, w okolicach zaś leżących nad granicą polsko-litewską grasuje epidemia grypy.

Przyjaciele czy wrogowie?

KOWNO, 25.1. (tel. wł.). „Lietuvos Zinios” w artykule wstępnym pod powyższym tytułem poddaje ostrej krytyce politykę gospodarczą Niemiec względem Litwy i układ handlowy z Niemcami. Pismo zaczyna od tego, że ciężkie położenie Litwy starają się wyzyskać i wrogowie i przyjaciele i trudno nawet określić, kto jest pierwszym, a kto drugim. Przedewszystkiem dotyczy się to Niemiec. Niemcy dobrze wiedzą, że Litwa poszukuje rynku dla swych towarów, szczególniej bydła i trzody, jednak chociaż z Polski wwożą rocznie 600.000 świń i chociaż nietylko im nie kosztowało udzielić Litwie również pod tym względem pewnych ulg, to jednak wywierają na nią presję i w ten sposób podkopują gospodarczą niezależność Litwy. Kapitał niemiecki zrujnuje litewski przemysł, i handel i rolnictwo, skoro układ handlowy wejdzie w życie.

Pismo jednak w końcu cieszy się nadzieją, że wcześniej, czy później, lud powstanie i rzeknie swe ważkie słowo w tej sprawie.

NIEMCY.

W Reichstagu.

BERLIN, 25.1. (Pat.). Reichstag przystąpił dziś do rozważania projektu rządowego o uproszczeniu systemu podatkowego. Przed rozpoczęciem dyskusji w tej sprawie doszło do burzliwego wystąpienia komunistów przeciwko prezydentowi Reichstagu Leobemu, prezydent Loeb bowiem, po wczorajszych awanturach, urządzonych na galerii parlamentu przez bezrobotnych wydał polecenie kancelarii Reichstagu, zakazujące wydawania kart wstępu na galerię zarówno całej frakcji komunistycznej jako też i poszczególnym posłom. Mówcy komunistyczni wystąpili dziś wobec tego z protestem, oświadczyając, że prezydent Reichstagu traktuje frakcję komunistyczną niesprawiedliwie, odmawiając jej praw, które przysługują innym.

Prezydent Loeb oświadczył na to kategorycznie, że zarządzenia jego nie podlegają kompetencji zgromadzenia plenarnego Reichstagu i mają na celu tylko utrzymanie porządku, okazało się bowiem na wypadkach wczorajszych, że komuniści wykorzystują udzielane im karty wstępu na galerię dla organizowania awantur i zamętów, tudzież dla wprowadzania grup, które potem atakują urzędników Reichstagu. Prezydent Reichstagu uzasadnił swoje zarządzenie koniecznością bronięcia podwładnych sobie urzędników przed awanturami napadami i łżeniem.

ROSJA SOWIECKA.

20 milionów dolarów na kolonizację żydowską w ZSRR.

MOSKWA, 25.1. (kor. wł.). Żydowski towarzystwo do spraw kolonizacyjnych w St. Zjedn. zawarło umowę z rządem ZSRR, według której towarzystwo to oddaje temu rządowi na sprawę kolonizacji żydowskiej 10 mil. dolarów, płatnych w ciągu 10 lat. Taką samą kwotę, zgodnie z projektem umowy, ma wyasygnować na ten cel i rząd Ros. Sow.

BIALORUŚ SOWIECKA.

Teror w Z. S. R. R.

MIŃSK, 25.1. (kor. wł.). Sesja Sądu Okręgowego w Mińsku rozpatrywała onegdaj sprawę czterech Polaków oskarżonych o działalność kontrolowalucyjną. Wyrokiem sądu zostali skazani: Stanisław Szarnicki na 10 lat ciężkiego więzienia, Mieczysław Okuma na 8 lat więzienia, Świetlikowski na 5 lat i Antoni Janowski na 4 lata ciężkiego więzienia.

JAN BUŁHAK
ARTYSTA - FOTOGRAF
Jagiellońska 8, telefon 998, przyjmuje od godz. 9-6

DZIAŁ REKLAM ŚWIETLNYCH

Przy Związku Artystów Sztuki Kinematograficznej w Wilnie
Tanio, szybko i precyzyjnie wykonuje wszelkiego rodzaju reklame

Świetlną — Filmową — Artystyczną i t. p.

Biuro czynne codzieli w godzinach 10—2 i 5—8
— ulica Ostrobramska 27 (w podwórku). —

Niezwykłe aide memoire

czyli nowy wybrzyk p. Woldemarasa.

BERLIN. (Pat.). Jak donosi Biuro Wolffa z Kowna za Litewską Agencją Telegraficzną rząd litewski wręczył uwierzytelnionym przedstawicielom wszystkich państw, z którymi Litwa utrzymuje stosunki dyplomatyczne, aide memoire, prezydującego stanowisko Litwy w sprawie wczesniejszego wprowadzenia w życie paktu Kelloga i zabezpieczenia pokoju w Europie wschodniej. Rząd litewski oświadcza w aide memoire, że rząd sowiecki zakomunikował mu wymianę not między Polską a Rosją sowiecką w tej sprawie. Ponieważ wymiana tych not dotyczy bezpośrednio Litwy, przeto rząd litewski pragnie poczynić następujące stwierdzenia: 1) propozycja rządu sowieckiego dotyczy tylko paktu Kelloga, przyjętego już przez wszystkie strony, a który ma być już obecnie przez pewne państwa wprowadzony w życie. Nie czekając na ogólne wprowadzenie w życie tego paktu, każde państwo ma możność przystąpienia do protokołu; 2) rząd polski w odpowiedzi na propozycję sowiecką podkreślił, że musi przedewszystkiem porozumieć się z temi państwami, które jako pierwsze podpisały pakt Kelloga. Poza to rząd polski wyraził pogląd, że wszystkie 14 mocarstw sygnatarnych powinny ratyfikować pakt jednocześnie.

Twierdzenie to jest jednak bezpodstawne, gdyż Stany Zjednoczone ratyfikowały pakt, nie podnosząc wcale kwestji jednoczesnego ratyfikowania przez pozostałe mocarstwa sygnatarnie; 3) troska rządu polskiego o państwa bałtyckie i Rumunję nie może być brane poważnie, ponieważ państwa te mogą same zdecydować o tem, czy przystąpią do protokołu czy nie. To stanowisko

rządu polskiego zdradza tylko, że Polska chciałaby występować jako protektor państw bałtyckich i Rumunji; 4) rząd polski dziwi się temu, że propozycja Rosji przedłożona została nie Finlandji, Estonji, Łwii i Rumunji, lecz Litwie, która niema wspólnej granicy z Rosją i która wdraża się podjąć stosunki dyplomatyczne z Polską.

W tej sprawie rząd litewski musi raz jeszcze zauważyć, że niestnienie stosunków dyplomatycznych między Litwą a Polską wynika tylko z tego, że Polska narusza traktat suwalski i że Żeligowski oderwał Wilno od Litwy. Gdyby Polska tę krzywdę naprawiła, to przestałyby dla Litwy istnieć przeszkody do nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską. W związku z tem rząd litewski wskazuje raz jeszcze na fakt, że brak stosunków dyplomatycznych z Litwą nie przeszkodził Polsce w przystąpieniu do paktu Kelloga.

Ogólne wrażenie, jakie budzi wymiana not między Moskwą a Warszawą, jest takie, że Polska narzuca się wprawdzie państwu bałtyckim na protektora, jednakże nie chce wyrzec się od razu wojny jako środka polityki narodowej. Poza to Polska skłania się, jak to z powyższej przedstawionej wiadomości do tłumaczenia umów międzynarodowych w dziwny sposób. Stąd powstaje obowiązek zwracania bacnej uwagi na to, aby Polska ściśle i w lojalny sposób wypełniała swe zobowiązania.

BERLIN, 25.1. (Pat.). Niemieckonarodowa „Deutsche Tagesztg.” podając tekst aide memoire litewskiego w sprawie proponowanego przez Sowietów protokołu, daje swej depezyt tytuł: „Front litewsko-rosyjski przeciwko Polsce”.

Niemcy ratyfikują pakt Kelloga.

BERLIN, 25.1. (Pat.). Rada państwa Rzeszy na posiedzeniu czwartkowym przyjęła projekt ustawy ratyfikacyjnej paktu Kelloga. Ustawa ta dzisiaj została przesłana Reichstagowi.

Min. Stresemann ponownie udaje się na urlop.

BERLIN, 25.1. (Pat.). „Vossische Zeitung” donosi, że minister Stresemann, prawdopodobnie już w najbliższym czasie, uda się ponownie na urlop wypoczynkowy. Dziennik twierdzi jednak, że minister nie chce opuścić Berlina przed zakończeniem rokowań międzyfrakcyjnych w parlamencie i przed ostatecznym wyjaśnieniem sprawy rekonstrukcji koalicji rządowej.

Wieczorne wydanie „Tag” donosi, że dziś na komisji Spraw Zagranicznych Reichstagu odbyła się debata, poświęcona polityce niemieckiej w Lidze Narodów, obradom lugańskim i obecnemu stanowi kwestji reparacyjnej. Obszerny referat na tych obradach miał wygłosić minister Stresemann.

Obrady miały się zakończyć — tak jak zwykle — bez powzięcia jakiegokolwiek rezolucji.

Z państwa absolutnego monarchy

Wyjaśnienia króla Aleksandra.

WIEN, 25.1. (Pat.). Dzienniki donoszą z Londynu, że król Aleksander oświadczył białogrodzkiemu sprawozdawcy biura Reutersa co następuje.

Stałem się uniknąć wkroczenia na drogę obecnej formy rządu, lecz zostało mi takie jedynie wyjście. Chcę powrócić do stosunków normalnych, o ile prace reorganizacyjne to umożliwią. Jednakże najpierw muszę usunąć z drogi wszystkie przeszkody oraz uporządkować stosunki stronnicze, których główną troską było sianie niezgody i wywoływanie niesnasek.

W dalszym ciągu oświadczył król, że pragnie dotrzywać wszystkich międzynarodowych układów i uniknąć wszelkiej wojny, która by była narodem i międzynarodowem nieszczęciem. Zyczeniem mojem — oświadczył król — jest kroczyć po drodze pokoju i uporządkowania spraw wewnętrznych.

Kłeska głodu w Chinach.

LONDYN, 25.1. (Pat.). Agencja Reutersa donosi z Pekinu o kłesce głodu, szerzącej się w prowincji Szansi, w szczególności w mieście Saratsi i jego okolicach.

Według otrzymanych jeszcze nieściślejszych cyfr, liczba zmarłych z głodu jest tak wielka, że ekspedycja ratunkowa wysłana do tego miasta nie nadąża grzebać trupów.

Władze poleciły wobec tego wykopać poza miastem jeden wielki grób, do którego wrzucane są trupy i przysypywane płytkami warstwy ziemi. Jednak i ta akcja nie jest wystarczająca. Trupy wynoszone są poza miasto i rzucone na stos, gdzie pożerane są przez zgłodniałe psy i wilki.

W ub. tygodniu zebrano z ulic miasta 40 trupów, które wyrzucono na pożarcie wilkom, głód popchnął ludność do desperackiego, czynu organizowania band zbrojnych, które plądrują wieś okoliczną, torturując włościan, w poszukiwaniu młgi chleba. W ten sposób opuściło miasto przeszło 3000 osób, zorganizowanych w szajki bandyckie.

DZIEŃ POLITYCZNY.

(Tel. od wł. kores. z Warszawy).

W dniu wczorajszym pos. Romoeki zwrócił się do marszałka Sejmu z żądaniem powołania sądu marszałkowskiego, aby na tej drodze uzyskać napiętnowanie oszczerstw, zgłoszonych przez pos. Kapelińskiego na komisji budżetowej w sprawie rzekomego udziału b. ministra komunikacji p. Romockiego w budowie dyrekcji kolejowej w Chelmie.

W liście do marszałka Sejmu pos. Romoeki stwierdza: „Nieprawdą jest, jakoby budowa dyrekcji w Chelmie powodowana była ze względu na jakiegokolwiek moje sprawy prywatne. Nieprawdą jest, abym oddał budowę dyrekcji w Chelmie spółce akcyjnej „Tor”. Nieprawdą jest, abym należał do zarządu firmy „Tor” w czasie mego zarządzania Ministerstwem Komunikacji”.

Zarzut pos. Kapelińskiego wywołał w klubie B. B. powszechne oburzenie, czemu dał wyraz pos. Holiński natychmiast na posiedzeniu komisji budżetowej. Wobec oddania sprawy sądowi honorowemu władze klubu B. B. zmuszone były powstrzymać się do zajęcia stanowiska w sprawie metody postępowania pos. Kapelińskiego, gdyż wymaga tego lojalność wobec sądu marszałkowskiego.

W związku z przygotowywaną przez rząd wielką kampanją budowlaną do Prezydium Rady Ministrów powołany zostanie w charakterze referenta technicznego plk. inż. Gallas, który obejmie funkcję łącznika między Prezydium Rady Ministrów, a Ministerstwami Komunikacji, Robót Publicznych i Poczty, t. j. temi, które prowadzą w rządzie akcję budowlaną.

Ze względu na wielkie zainteresowanie szefa rządu sytuacją budowlaną i mieszkaniową plk. Gallas otrzymał polecenie zbadania materiału dotyczącego powyższego zagadnienia. Materiały te posłużyć mają prem. Bartłowi do opracowania nowego projektu planu ożywienia ruchu budowlanego.

Zjazd prezesów Okręgowych Urzędów Ziemskich.

WARSZAWA, 25.1. (Pat.). W dn. 25 b. m. rozpoczął się w gmachu Ministerstwa Reform Rolnych w obecności p. min. Staniewicza i prezesa Banku Rolnego Ludkiewicza zjazd prezesów Okręgowych Urzędów Ziemskich.

Zjazd zagał p. min. Staniewicz, poczem naczelnik wydziału Naleszkiewicz omówił wykonanie planu prac scaleniovych w roku 1928, w którym scalono 325 tys. ha, oraz przedstawił plan tych prac na rok 1929, przewidując skomasowanie około 420 ha. Następnie zjazd przystąpił do omówienia prac serwitutowych na rok 1929/30, oraz wykonania planu parcelacyjnego na tenże rok.

W dniu jutrzejszym dalszy ciąg obrad zjazdu.

Kronika telegraficzna.

„Petit Parisien” zaprzecza pogłoskom o reorganizacji Ligi Narodów.

Austrjaska rada narodowa przyjęła przygodnie projekt rządowy, dotyczący przyznania pensji honorowej w sumie 12 tysięcy sztylingów rocznie byłemu prezydentowi republiki austriackiej Hainischowi.

Rozpatrzenie sprawy Armji Zbawienia przez trybunał zostało jeszcze raz odroczone. Wyznaczono je na wtorek.

Opady śnieżne w Szwajcarii trwają w dalszym ciągu. W miejscowościach położonych wyżej temperatura dochodzi do 24°.

Niezwykłe zachwate włamanie do jednego z głównych urzędów pocztowych w Berlinie dokonano wczoraj w godzinach między 3 a 4-ą po południu. Łupem wzięto były znaczki pocztowe na 60 tys. marek. Ze wykrycia złodziej wyznaczono nagrodę 5 tys. marek i 10% wartości odzyskanych znaczków.

Nagrodę za najlepszy projekt zmodyfikowania alfabetu egipskiego wyznaczył król Fuad.

Wczorajszej nocy w Bukareszcie samochód pedagoga z wielką szybkością wpadł na oddział 60 policjantów, opuszczających kołszary. 10 policjantów odniosło rany. Szofera aresztowano. Jak potem wyjaśniono, szofer był pijany.

Ogłoszony w Rzymie dekret mianuje 25 nowych senatorów. Pośród nowomianowanych znajdują się byli ministrowie Oviglio, Barrochi i Torre.

Matki, żądające odżywczej Fostatyna Falieres, której miliony dzieci zawdzięczają zdrowie i siły.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Bezpośrednia komunikacja z Łotwą.

W związku z zamierzonym otwarciem bezpośredniej komunikacji z Łotwą, prowadzone są obecnie intensywne prace nad opracowaniem bezpośredniej taryfy towarowej. Dla zasięgnięcia opinii w tej

sprawie — Wileńska Dyrekcja Kolejowa zwróciła się do sfer przemysłowych i kupieckich Wileńszczyzny z zapytaniem jakie stacje oraz towary pożądane byłoby uwzględnić w opracowywanej się taryfie.

Eksport drzewa do Niemiec podjęto bez ograniczeń.

Wileńska Dyrekcja Kolejowa otrzymała onegdaj od Ministerstwa Komunikacji ukólnik, odwołujący wszelkie poprzednie zarządzenia w przedmiocie poddawiania wogonów pod załadunek materiałów tartych

na eksport do Niemiec. W związku z powyższym wszystkie stacje w obrębie Dyrekcji Wileńskiej będą dostarczały wagony po załadunku materiałów tartych bez żadnych ograniczeń.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Sytuacja walutowa i akcyjna dn. 24.1 godz. 8 wic. Dewizy New-York notowano 8.90. Transzaksja międzybankowa kablem na New York przeprowadzano na 892.00 za 100 dolarów. Na rynku dewiz europejskich większych zmian nie notowano. Między bankami płacono za dewizę Berlin 211.96, a za dewizę Gdańsk 172.88. Prywatnie płacono za dolar 8.88 i 3/4, za ruble złote 4.62 1/2, czterowców sowieckie 1.92 dolary.

pod przewodnictwem naczelnego dyrektora p. W. Stanisławskiego, konferencja dyrektorów oddziałów P. B. R. Konferencja obradowała nad planami działalności P. B. R. w roku bieżącym oraz nad zagadnieniami, związanymi z dostosowaniem akcji kredytowej Banku do lokalnych warunków gospodarczych i terenowych potrzeb drobnego i średniego rolnictwa.

ZE ŚWIATA.

— Międzynarodowe Biuro Rejestracji Towarowych Znaków Ochronnych. Do nowego układu o uproszczenie rejestracji znaków ochronnych fabrycznych i towarowych przystąpiło dotychczas 21 państw.

Dotychczas znak ochronny musiał być w każdym kraju oddzielnie zarejestrowany, zapotrzebowany i opłacony znacznym podatkiem. Niezależność wszystkich języków, tłumaczenie załączników na język danego kraju utrudniało procedurę i zmuszało do posilkowania się obrońcami patentowymi, co niepomniernie powiększało koszty. Przy nowym ustroju, wystarcza zarejestrowanie w międzynarodowym biurze w Bernie; ten oficjalny organ, samodzielnie pośredniczy w władz krajów, w których znak ochronny ma być zameldowany. Pobierany międzynarodowy podatek jest w stosunku do dawnych kosztów tak nieznaczny, że przy wyłączeniu a wystarczającym zameldowaniu tylko w urzędzie w Bernie, oszczędza się 90%, a przy oddzielnej rejestracji w każdym kraju, wzrasta nieznacznie. W krajach, gdzie warunki są różni i ograniczają zatwierdzenie znaku np. do 20 lat, przy rejestracji jednocześnie kilku znaków od jednej firmy, koszty ulegają zmniejszeniu.

Dyrekcja biura przyjmuje rozesłanie odbitek z dostarczonych klisz z wrytym, lub wytrawionym rysunkiem przez specjalne pismo międzynarodowe, na swój rachunek.

Podkreślamy tu za treścią oryginalną, że znak ochronny, zatwierdzony przez urzędy biura międzynarodowego w Bernie ma moc obowiązującą we wszystkich sprzymierzonych państwach i równoznaczną ważność, jakby rejestracja była przeprowadzona w każdym państwie oddzielnie.

Obecnie tylko Anglia, Ameryka, Szwecja i Norwegia żąda prócz międzynarodowej, oddzielnej dla swego kraju rejestracji.

Giełda warszawska z dn. 25. I. b. m.

WALUTY I DEWIZY:	
Dolary	8,88 1/2 — 8,86 1/2
Holandja	357,5 — 356,70
London	43,24 — 43,13 1/2
Nowy York	8,90 — 8,88
Pariz	34,85 1/2 — 34,77 1/2
Praga	26,38 1/2 — 26,34
Szwajcaria	171,56 1/2 — 171,13 1/2

Z całej Polski.

Zgon w'ca-prezydenta Warszawy. WARSZAWA, 25-I. (Pat). Działo rano, po dwutygodniowej chorobie, zmarł wiceprezydent m. Warszawy dr. Wincenty Bogucki. Zmarły był prezesem Polskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego i znanym w Polsce i zagranicą pionierem medycyny społecznej.

Przed wojną dr. Bogucki odznaczył się jako kierownik rosyjskiej ekspedycji lekarskiej do walki z dżumą na Dalekim Wschodzie i w Chinach.

Dr. Bogucki wzbogacił światową literaturę lekarską szeregiem prac naukowych, dotyczących badań nad dżumą. Dr. Bogucki wrócił do Polski w roku 1920 i wstąpił do wojska jako podpułkownik-lekarz. Stanowisko wiceprezydenta Warszawy objął w r. 1927. Dr. Bogucki zmarł na grype, połączoną z zapaleniem płuc. Na parę dni przed jego śmiercią zmarła również żona.

Kara śmierci na mordercę rodziny.

GRUDZIĄDZ, 25-I. (Pat). W dn. 24 bm. sąd okręgowy w Grudziądzu po 3 dniowym rozprawie przeciwko Leonowi Lewandowskiemu, z Wielkiego Tartna pod Grudziądem, oskarżonemu o zamordowanie w roku 1927 rodziny, złożonej z 6 osób — ojca, matki i rodzeństwa, po przesłuchaniu około 60 świadków i rzeczoznawców, wydał wyrok, uznający Leona Lewandowskiego winnym tej zbrodni i skazujący go na sześciokrotną karę śmierci oraz dożywotnią utratę praw obywatelskich.

Była to druga z rzędu rozprawa przeciwko oskarżonemu, który pozostawał przez 6 tygodni pod obserwacją lekarzy w zakładzie psychiatrycznym w Świeciu, gdzie udanego go za zdrowego umysłu. Skazany, który przez cały czas wypierał się zbrodni, przyjął wyrok spokojnie, nie okazując skruchy, ani żalu.

Ułatwienia meldunkowe dla turystów.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W toku opracowywania projektów dotyczących ożywienia ruchu turystycznego w Polsce stwierdzono, że obecnie obowiązują zbyt uciążliwe przepisy, dotyczące meldowania się cudzoziemców w Polsce. Przejazd z zagranicy zmuszeni są nie raz po kilka godzin wyciekawać w urzędach dla załatwienia formalności meldunkowych. Te nieprzyjemne praktyki wywierają zrozumiałe rozgoryczenie na cudzoziemców i odbijają się ujemnie na ruchu turystycznym do Polski.

W tej przykrej sytuacji zajdzie w najbliższym czasie pożądana zmiana, albowiem utworzona z inicjatywy prem. *Bulla* komisja międzyministerjalna dla zbadania zagadnienia turystyki wpłynie na wydanie specjalnego rozporządzenia, które w znacznym stopniu uprości formalności meldunkowe. Obowiązek meldowania cudzoziemców będzie wzorowany na przepisach, obowiązujących w państwach zachodnich, t. j. przezręczony zostanie całkowicie na zarządy hoteli i właścicieli pensjonatów.

Papiery procentowe: Pożyczka premjowa (dolarowa) 103. 5% konwersyjna 67. 5% kolejowa 59. 10% kolejowa 102.50. 8% L. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego o obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94. Te same 7% 83. 4 1/2% ziemskie 49. 8% ziemskie 75 — 72.5. 5% 8% 53.5. 8% 69.75 — 70. 8% Łodzi 65. 8% Piotrków 62. 6% obl. pożyczki konw. Warszawy 69.

PAN TADEUSZ

Podług nieśmiertelnego arcydzieła Adama Mickiewicza wkrótce w KINIE „HELIOS“

SEJM I SENAT.

Komisja budżetowa.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczorajsze posiedzenie komisji budżetowej wykazało, iż stronnictwa chłopskie oraz P. P. S. w trosce o prestige swej masy wyborczej zapomniać potrafią częstokroć o państwie i interesie tego państwa.

Na wczorajszym posiedzeniu naprzędu dziennym znajdowały się budżety Ministerstwa Reform Rolnych, Rolnictwa i Oświaty. Do trzech tych budżetów ogłoszono kilkanaście poprawek o podwyższeniu wydatków na sumę, przekraczającą 100 milj. W większości w głosowaniu wnioski te odpadły, albowiem nie miały one pokrycia w dochodach i zgłoszone były przez Stronnictwo Chłopskie, Wyzwolenie i P. P. S. wyłącznie dla celów demagogicznych.

Wiceminister *Grodziński* kilkakrotnie zwracał uwagę, iż nie dopuści do naruszenia równowagi budżetowej i że przyjęcie tych wniosków groziłoby powrotem do stanu z przed paru lat — stanu, który spowodował inflację i zastój w życiu gospodarczym.

Licytacja klubów in plus oczywiście nie miała innych celów, jak tylko te, by móc wśród swoich wyborców uzyskać miano obrońców wyborczych, jednakże wykazała ona dobitnie, że te kluby sejmowe dla obrony swej polityki gotowe są nawet zrzucić z siebie odpowiedzialność za gospodarkę państwa.

Budżet Min. Reform Rolnych.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przystąpiono do głosowania nad budżetem Ministerstwa Reform Rolnych. Zgłoszono między innymi wniosek pos. *Maksymiliana Malinowskiego* i tow. (Wyzw.) o podwyższenie sumy na pomoc kredytową przy scalaniu gruntów o dalsze 6 milj. złotych. Klub Piasta zgłosił wniosek o podwyższenie o jeden milj. W dyskusji wiceminister Skarbu p. *Grodziński*, przychylił się do obaw pos. *Rataja* o braku pokrycia, zwraca uwagę, że wnioski, zgłoszone do preliminarza budżetowego Ministerstwa Reform Rolnych podwyższają ten budżet o 63 miliony, nie wskazując na to pokrycia, wobec czego w razie przejścia tych wniosków stanęłoby się przed ewentualnością deficytu. W głosowaniu jednak wniosek pos. *Malinowskiego* i tow. uzyskał większość 2 głosów (13 na 11). Wówczas referent generalny pos. *Byrka* zapowiedział wniosek o reasumpcję tej uchwały, jeżeli pokrycie nie będzie wskazane.

Następnie omawiano wniosek pos. *Kwapińskiego* i tow. (P. P. S.) o podwyższenie o 5.800 tys. zł. dotacji na fundusz zapasowowy i kredytu ulgowego. Wniosek pos. *Kwapińskiego* i tow. odrzucono 14 głosami przeciwko 10.

Dalej, w wydatkach nadzwyczajnych był wniosek pos. *Kwapińskiego* i tow., aby dopłatę skarbu państwa na fundusz obrotowy reformy rolnej powiększyć o 25 milionów zł. na tworzenie zapasów ziemi, a ponadto o przyznanie 25 milj., jako dotacji na kapitał zakładowy pań-

stwowego Banku Rolnego na wykonanie reformy rolnej. Po wyjaśnieniach naczelnika Wydziału Ministerstwa Reform Rolnych p. *Michałkiego*, przewodniczący pos. *Byrka* zwrócił uwagę, że wniesienie do trzeciego czytania wniosku o tak olbrzymią podwyżkę wywraca poprostu budżet i czyni wrażenie, jak gdyby sami wnioskodawcy swoich propozycji nie brali na serio. Sprzeciwił się również temu jak najkategoryczniej i wice-min. *Grodziński*, obronę równowagi budżetowej po cytując sobie za największy obowiązek i w tym właśnie celu uczestniczył podczas głosowania nad wszystkimi resortami.

W głosowaniu oba wnioski pos. *Kwapińskiego* i tow. odrzucono 12 głosami przeciwko 10. Na tem ukończono głosowanie nad budżetem Ministerstwa Reform Rolnych.

Bużet Min. Rolnictwa.

Przystąpiono do głosowania nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa.

Na wstępie prezes *Byrka* oznajmia, że w tej chwili otrzymał od marszałka Sejmu list, w którym p. marszałek pisze, że prezesi klubów ustalili, iż drugie czytanie budżetu na plenum ma się rozpocząć dnia 28 b. m. jeżeli Sejm ma w sposób poważny wykonać swe prawo konstytucyjne. Przekierowanie się ponad wszelkie oczekiwania dyskusji w komisji budżetowej grozi znacznym opóźnieniem tego terminu. Dlatego też p. marszałek zwraca się do prezesa komisji z apelem o ukończenie na czas pracy komisji budżetowej oraz dostarczenie sprawozdań kancelarii sejmowej celem ich wydrukowania i rozdania posłom.

Wobec tego przewodniczący *Byrka* zaznacza, że nie otrzymał dotychczas szeregu sprawozdań pp. referentów i że został zasypany kilkuset wnioskami, które przeważnie mają charakter demonstracyjny, albo też są to wnioski, których przewodniczący nie chce charakteryzować jako demagogiczne, ale które prace komisji hamują, nawet uniemożliwiają. Dalej pos. *Byrka* zaznacza, że termin nie może być dotrzymany ze względów fizycznych i dlatego uchwała prezesów klubów nie może go wiązać. Poza tem zaznacza, że pragnąłby aby prezesi klubów wpłynęli na swoich kolegów członków komisji, aby mu pracy nie utrudniali.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się przy poprawce pos. *Kamińskiego*, aby skreślić uchwalone w drugim czytaniu słowa: „Z tego kredytu przeznacza się 158 tys. złotych na towarzystwo Siłkij Hospodar we Lwowie“. W głosowaniu poprawkę pos. *Kamińskiego* odrzucono 13 głosami przeciwko 12.

Wniosek rządu o skreślenie paragrafu „Zasiłki na propagandę i zakładanie spółdzielni wytwarzania i zbytu płoów drobnego rolnictwa“ przyjęto, natomiast uchwalono preliminarz 250 tys. zł. na wyrobienie specjalistów w dziednie wie organizacji spółdzielni, hardlu trzodą i t. d. Dalej uchwalono 200 tys. zł. na kursy rolnicze, zwiększono w części „Przedsiębiorstwa“ o 8.300 tys.

Z OKNA REDAKCJI.

Zły człowiek.

Idzie zły człowiek ulicą — jest wysoki i chudy, w szarym kapeluszu...

Ciemnymi zaukami przekrada się skrycie i nie wie, że jest święto, słoneczna niedziela...

Wczoraj zabił kochankę i utopił w studni dziś jedynego zdradził przyjaciela...

Pod murami, jak zwierzę się przekrada! brudne ręce wraziwszy w kjeszenie w oczach świeci mu ponury zdrada czarna [duższe] szarpie mu sumienie...

Belorowicz bicz.

zł. dochód z eksploatacji i w wydatkach na eksploatację skreślono na wniosek rządu pół miliona zł.

Budżet Min. W. R. i O. P.

Na posiedzeniu popołudniowym przystąpiono do głosowania nad budżetem Min. W. R. i O. P.

Po szybkim załatwieniu szeregu wniosków, które naogół nie zawierały nic ważnego, obszerna dyskusja rozwinęła się dopiero przy wniosku pos. *Czaplińskiego*, by wydatki na budowę szkół powszechnych, prelimitowane jako zasiłki i pożyczki dla samorządów w sumie 7 i pół miliona, a podwyższone w drugim czytaniu do 20 milionów, powiększyć dalej do 60 milionów.

Referent pos. *Stypiński* uznał, iż rzecz tę należy uregulować ustawowo, jak w ciągu najbliższych lat 20 należy załatwić sprawę szkolnictwa powszechnego. W planie swoim referent określił procent przyczynienia się państwa do kosztów budowy szkół w tem znaczeniu, że państwo będzie dopłacało samorządom, w miarę ich zamożności, do 78,8 proc. Rząd poszedł już za tym projektem i przygotował już materiały, których publikacja lada dzień nastąpi.

Wice-minister *Grodziński* zapewnia, iż rząd wszystko robi, co można w sprawie akcji budownictwa szkół. Wielka ta akcja miliardowa nie może być przeprowadzona w dwóch lub nawet trzech budżetach rocznych. Rząd nie może się zgodzić na podwyższenie tej pozycji o 30 milionów. W głosowaniu poprawkę pos. *Czaplińskiego* odrzucono.

W wydatkach nadzwyczajnych uchwalono dodać dla wszechchny wileńskiej na koszt obchodu jubileuszowego 25 tys. zł. i 75 tys. zł. na remont jej budynków z tej kasy. Na tem zakończono trzecie czytanie budżetu Ministerstwa W. R. i O. P. Przewodniczący pos. *Byrka* zastrzegł sobie przy generalnym referacie wrócić ewentualnie do tego preliminarza, gdyby wskutek podwyższenia salda o 40 milionów zł. równowaga budżetowa tego wymagała.

Budżet Min. Robót Publ.

Z kolei komisja przystąpiła do głosowania nad budżetem Ministerstwa Robót Publ. Przyjęto wszystkie wnioski rządowe, będące w związku z tymczasowym wydziałem samorządowym. Ponadto przyjęto wniosek rządowy o przywrócenie 45 tys. na podróże służbowe i przesiedlenia w zarządzie centralnym, dalej wniosek rządu o przywrócenie 10 tys. na wydatki biurowe i 168 tys. na podróże służbowe i dla robot publicznych. Inne poprawki zostały odrzucone. Następnie posiedzenie jutro o godz. 10 m. 30.

TADEUSZ ŁOPALEWSKI.

ZAPOMNIANY POETA (FELIKS PRZYSIECKI).

Przy końcu roku 1920, po szczęśliwej wojnie, wdarł się w życie polskie z szumem i hukiem strumienia nowej, młodej poezji. Tamowiany w ciągu kilku lat zawieruchy wojennej, gdy Muzy milczeć musiały, spiętrzał się i rósł niecierpliwie, by wrzeszcze, gdy tamę otwarto, chlusnąć szeroką falą przed oczami ludzkie, oślepić fontanną brylantowych kropel, ogłuszyć dzwieczną muzyką potoku.

Takim impetycznym strumieniem był właśnie „Skamander“. Poeeci, którzy miesięcznik pod tym tytułem założyli w Warszawie, narazie nieliczni, rozmachem swojej twórczości, brawurą i... z niemniejszym tupetem opanowali niepodzielnie zapuszczone w czasie wojny łany poezji polskiej, przykuli uwagę czytającej publiczności do siebie i musicli doskonale trzymać tę uwagę w stałym napięciu; podniecać ją, drażnić zarówno niepokojącą treścią i formą swych utworów, jak i zreżną, pomyslową reklamą. Warszawa była naladowana poezją jak akumulator elektrycznością. Wczorzy autorskie, manifesty poetyckie, skandaliki teatralne i literackie zaprzętały umysły społeczeństwa, znużonego i znużone długotrwałą wojną i aferami politycznymi.

W tym to czasie, na początku 1921 roku ukazał się w powodzi wydawnictw literackich maleński, 48-stronnicowy tomik poezji *Feliksa Przysieckiego*, p. t. „Śpiew w ciemnościach“. Wbiew ładnemu tytułowi nie był to śpiew w ciemnościach, które są równoznacznikiem ciszy, podwajający każdy dźwięk i głos. Był to raczej głos kantyleny skrzypcowej, przebrzmiały w brutalnym zgiełku jarmarczego dnia.

Został zagłuszony i utonął w wielogłośnej kakofonii. Nie dodało mu rozgłosu owych kilka życzliwych recenzji, jakie się tu i ówdzie w pismach ukazały i autor tych wierszy pozostał w cieniu. A jednak ów debiut w tak niestosownych okolicznościach dokonany nie był aktem z punktu widzenia istotnych wartości estetycznych — chybionym. Do rejestru współczesnej literatury polskiej wpisał się talent oryginalny, prawdziwego poety i temu nikt, uważnie tego rejestr badający, nie zaprzeczy, choć o nazwisku poety poza grotem zawodowych literatów niewiele zapewne czytelników słyszało. Bo Przysiecki pozostał do dziś dnia autorem jednej książki. Tych kilka czy kilkanaście jego utworów poetyckich, drukowanych po wydaniu „Śpiewu“ w czasopiśmie (głównie w „Kurjerze Warszawskim“) zapewne nie utworzyłyby jeszcze nowego, nawet tak samo, jak pierwszy szczyptego zbioru. Ograniczyć się przeto musimy do omówienia tej tylko pozycji.

Co przedewszystkiem zastanawia po przeczytaniu strof Przysieckiego — to (że użyjmy oklepanego nieco w krytyce określenia) „skryształizowane oblicze“ poety. Jest to zjawisko dość rzadkie. Poeeci zwykle przez czas dłuższy „szukają samych siebie“, szukają najwłaściwszego dla swego charakteru i temperamentu stanowiska wobec świata, szukają formy, wyrazu najbardziej dla siebie odpowiedniego, a przedewszystkiem własnego. Zaczyna się to przeważnie od przejścia cudzą, skryształizowaną twórczością, czyli od t. zw. wpływów, którym wrażliwa dusza debiutującego pisarza ulega. Wpływu nieraz różnorodnych i sprzecznych. Stąd chaotyczność nastrojów, rozbieżność wrażeń i różnorodność form.

Później dopiero następuje okres wypracowywania własnego na świat poglądu, co nieraz trwa bardzo długo, i okres koncentracji rozbieżnych sił, któremu towarzyszy wykonywanie własnej formy. Nazwałoby to można okresem dojrzewania. Jedni dojrzewają publicznie i na zasadzie wydanym w tym czasie utworów można badać poszczególne fazy procesu dojrzewania, inni ukazują się publiczności jako twórcy dojrzały, świadomi swych celów i środków, co nie przesądza sprawy, że dojrzewanie odbywało się w ukryciu.

Otóż Przysiecki dał się poznać odrazu jako poeta. Wszystkie utwory jego posiadają wspólny *timbre*, wszystkie nastrojone są na jeden

ton, co nie znaczy przecież, że są monotonne. Zaznacza się to nawet w czysto zewnętrznych cechach jego werwifikacji. Ulubioną miarą Przysieckiego jest trzynastozgłowiec. Na 21 utworów w omawianym zbiorze 15 pisanych jest trzynastozgłowiec, niekiedy tylko urozmaiconego męskim rymem w drugim i czwartym wierszu strofy. Ten rozmiar wiersza doskonale odpowiada szerokiemu, rozlewnemu patosowi treści: „Już śpiewa pieśń ogrokom, miłością natchniona, Rozlewnym bremieniem gąszozy, rzewnym szemem łak. Na ścieżkach eienie, niby tysięczne ramiona Nerwowo coś podają sobie z ręk do ręk.“ (Cień).

Posiłkuje się więc Przysiecki formą znaną, starą, ulubioną zwłaszcza naszej poezji romantycznej i do żadnych eksperymentów w wierszowaniu, jak to czynią współcześni mu młodzi poeci, nie ucieka się. Jak się dalej okaże — zgodny jest w tym swoim — rzecz można — konserwatywnym formą z postawą duchową wobec rzeczywistości. Rytmika jego strof jest prawie bez zarzutu czysta, nie ograniczając się do poprawności w szeregowaniu akcentów metrycznych, ale oparta jest na intuicyjnym odczuciu muzyczności wiersza, zgodna z rytmiką oddechu i uderzeń serca, Rymowanie również unika łączenia ze sobą egzotycznych, niebywałych współbrzmień,

obowiązuje bez asonansów. Przysiecki rymuje przymiottniki (tajemna ciemna, wykradzione — szalone) nawet zaimki (sobie-tobie nie gardzi też rymem grammatycznym (szukał-zapukał) a z drugiej strony posilkuje się częstokroć efektywnym rymem składanym (za nie-granic, ach nie tu — sztyletu, maszty — znasz ty). Ogólnie jednak rzeczy biorąc, stwierdzamy, że rymy Przysieckiego noszą cechę tradycjonalności i powstają na szlakach w znacznym stopniu już utartych.

Natomiast styl autora „Śpiewu w ciemnościach“ nosi piętno swoiste i jest własna, piękna i cenna zdobycz poety. Najważniejsze elementy stylu: przenośnia i porównanie są w wierszach Przysieckiego czynnikiem głównym, któremu zawdzięcza oryz ginalność swego wprynu, a przeciwnie nigdy nie stanowią celu same dla siebie. Rodzą się one z siły krystalizującego się w wierszu uczucia i są wiersza tego siła, ale nie dusza, jak to się dzieje w cierpiącej na metaforyzm młodej prozie i poezji. Metafozy te posiadają w wielu wypadkach znamie monumentalności, zjawisko w literaturze niecodzienne. Oto przykład:

„Gdy miasto, niby okręt strojny w czarne maszty, W bezkres niesie się quieżdny przy szumie kasztanów, Natenczas, o poeto, przewybornie znasz ty Ów tajemny szept gestów: namyśli się, zastanów...“ („Geet“)

Jedynie w tej zwrotce porównanie miasta z pływającym okrętem otwiera perspektywę kosmiczną, owiewa tchnieniem nieskończoności. To samo spotęgowanie wrażenia za pomocą porównania znajdujemy w początku innego wiersza („Wspomnienie“)

„Chwilo wieczorna, wyspo ukojenia Ziemi zachodnia po burliwym dniu!“...

Użył poeta w tem porównaniu dwustopniowej gradacji: w pierwszym odczuciu chwila wieczorna staje się *wyspą*, by w drugim rozszerzyć się i rozrosnąć: „ziemia zachodnia!“ Te same gradacje z równie wspaniałym wynikiem możemy podziwiać w tych słowach:

„Každy mój dzień jest wielką ku tobie modlitwą, Hymnem uniesień nad twą znuđną zjawą... Noe gorączkową, ślepą po światach gonitwą, Awanturniczą w twe kraje wyprawą...“

Tutaj „dzień“ otrzymuje równowalnik emocjonalny w obrazie „wielkiej modlitwy“, na wyższy stopień wznosi się jako „hymn...“ „Noc“ jest najpierw „gonitwą“, później staje się „wyprawą.“ (Dokończenie nastąpi.)

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

KRONIKA WIL.-TROCKA.

Epidemia tyfusu plamistego w Rudziszkach. Jak donoszą z pogranicza polsko-litewskiego w Rudziszkach wybuchła raptownie epidemia tyfusu plamistego. Wobec mnożących się wypadków zasłabnięć na tyfus władze administracyjno-sanitarne przedsięwzięły energiczne środki celem zwalczania epidemii. Równocześnie, jak się dowiadujemy, w związku z szerzeniem się epidemii tyfusu plamistego został wydzielony do Rudziszek szef sanitarny K. O. Pułk. Michałowski.

Napad rabunkowy. Nocy wczorajszej na drodze kojańskim koło stacji Czegielnia gm. mickuskiej na Andrzeja Sztura ze wsi Jurczyno gm. worniańskiej dokonano napadu rabunkowego. Napastnicy w liczbie sześciu zabrali wiozno przez Sztura owies i zbiegli. Podczas pościgu czterech sprawców napadu policja zatrzymała. (x)

KRONIKA GRODZIENSKA.

Trup w puszczy Białowieskiej. W 56 dziale puszczy Białowieskiej, t. zw. „Lackiej Puszczy” znaleziono zwłoki mężczyzny, w którym rozpoznano mieszkańca Białowieży, Piotra Mikiciuka. Na trupie stwierdzono ślady uduszenia i rany cięte głową.

KRONIKA BIAŁOSTOCKA.

22 robotników znalazło pracę. W Białymstoku uruchomiono wykończenie sukna w fabryce Gubińskiego, dzierżawionej przez Borucha Szwarca. Do pracy przystąpiło 22 robotników.

KRONIKA LIDZKA.

Zawiązanie Spółki Wodnej. Dnia 20.1.1929 r. w lokalu Urzędu Gminy Dokudowo odbyło się zebranie delegatów wsi zainteresowanych w melioracji bagien dokudowskich, w sprawie zawiązania Spółki Wodnej.

Na zebraniu oprócz p. Starosty i 36 prawomocnych delegatów 26 wsi i majątków, byli obecni ks. Zebrowski, przedstawiciel Konwentu Ks. Ks. Pijarów w Lidzie, który zgłosił przystąpienie do Spółki, ławnik Magistratu m. Lidy p. Karczmar, agronom powiatowy p. Kłikowicz, bp. Wójciszewski, dyrektor szkoły rolniczej w Berdowie inż. Garszyński. Uchwała 35 obecnych, przeciwko 1 głosowi, Spółka Wodna została zawiązana. Również przeprowadzono wybory tymczasowego zarządu Spółki, do którego ze strony zainteresowanych właścicieli, weszli: p. Szeptunowski Apolinary, wójt gminy dokudowskiej, p. Kutaz Jan — właśc. grunt. ze wsi Scierkowo i na ich zastępstwo: Giebiel Franciszek z Miłojit i Rak Bronisław z Ogrodnik. Dwu pozostałych członków zarządu deleguje sejmik powiatowy.

Zarząd Spółki w krótkim czasie przystąpi do prac pomiarowych obszarów zabagnionych.

KRONIKA BARANOWICKA.

Nowe wybory do Rady Miejskiej w Baranowiczach. Wobec wygaśnięcia kadencji baranowickiej Rady Miejskiej, zostały rozpisane nowe wybory, które odbędą się w terminie ustawowym. Przewodniczącym Głównego Komitetu Wyborczego został mianowany p. Antoni Antonowicz, dyr. Syndykatu Rolniczego w Baranowiczach.

KRONIKA ŚWIECIAŃSKA

Uwadze władz bezpieczeństwa. Piszą do nas ze Świeciana: Dnia 16 b. m. Na powracających do domu Wincenckiego Jasiulca i Adama Masłowskiego ze wsi Dauksze, napadło na ulicy Zablotniej w Świeciana kilku pijanych osobników. Jednemu z napadniętych Wincenckiemu Jasiulcowi udało się wczas zbiec i powiadomić o zajściu policję, drugi zaś, Adam Masłowski został dotkliwie pobity i tylko natychmiastowe przybycie policji zapobiegło, być może, bardziej tragicznemu skutkom napadu.

Jak nas informują napadającymi byli znani na gruncie świeciańskim awanturnicy z ul. Zablotniej, którzy mieli zamiar zrabować napadniętym otrzymane za pracę pieniądze.

Wobec tego, iż podobne wypadki zdarzają się prawdopodobnie dość często i sprawcami są ciż sami osobnicy, władze miejscowe powinny poczynić odpowiednie kroki, celem uwolnienia spokojnej miejscowej ludności od niesfornych elementów.

Propagandowe zawody narciarskie w Świeciana. Pow. Komitet W. F. i P. W. w Świeciana organizuje w dniu 3.11 b. r. przy współpracy delegatury komisji sportowej P. Z. N. na Wileńszczyźnie wielkie propagandowe zawody narciarskie, w których wezmą udział zawodnicy wileńscy, narciarze K.O.P., policji, oraz organizacje P. W. z kilku powiatów województwa wileńskiego.

KRONIKA DZIŚNIEŃSKA.

Zebrań organizacyjnych Komitetu Floty Narodowej. W sali sejmiku powiatowego w Głębokiem odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Floty Narodowej. Na zebraniu wyłoniono komitet wykonawczy, w skład którego weszli: pp. Jastrzębski, Szukiewicz, dr. Polikowski i dr. Lichtmann. (x)

KRONIKA POSTAWSKA.

Bójka. Podczas zabawy we wsi Kaczany gm. miadziolskiej wybuchła bójka, w trakcie której doznał ciężkich uszkodzeń ciała Eljasz Rowdo, Jan Misuino i Paulina Rowdo. Sprawcy poranienia zostali aresztowani. Całe zajście wynikło pod wpływem alkoholu. (x)

KRONIKA BRASŁAWSKA

Wyrodna matka. We wsi Darowo gm. brasławskiej Elżbieta Turczynowicz udusiła swe nowonarodzone dziecko i ukryła w komorze. Zbrodnia się wykryła i Turczynowicz została aresztowana. (x)

Pożar. We wsi Żwirble gm. brasławskiej w zabudowaniach Adama Prokopczyka wybuchł pożar, który zniszczył część stodoły i zboża.

KRONIKA GRÓDECKA.

Wykłady rolnicze. Powszechnie zainteresowanie w Gródku wywołały wykłady rolnicze, na których przemawiał kilku prelegentów.

Zukiel Alfons — agronom Kółek Rolniczych mówił o uprawianiu gruntu, okopywaniu ziemniaków i hodowli bydła. P. Nawojski Jan — instruktor hodowlany omawiał sprawę zakładania mleczarni. P. Zawadzki Stefan informował o bieżących o racjonalnej uprawie żyta i owsa, zaś p. Zukowski Stefan omówił warunki opłacalności gospodarki racjonalnej. Wykłady odbyły się z wyświetlaniem przezrocz. (x)

KRONIKA SUWALSKA.

Nieostrożne obchodzenie się z bronią. Zamieszkały we wsi Wiatrołza, gm. Zaborzycki, Leon Zakrzewski naprawiając nielegalnie posiadaną pojedynkę, przez nieostrożność spowodował wystrzał, skutkiem którego został zraniony ciężko w oczy i czoło. Poszkodowanego odstawiono do szpitala.

Uwagze emigrantów do Ameryki Płd.

Ostatnio nadchodzą do odnosnych władz w Polsce liczne skargi emigrantów, którzy w swoim czasie wyjechali do Ameryki Południowej, sądząc, że tamtejsze warunki ekonomiczne pozwolą na łatwiejsze bytowanie. Skargi te dotyczą traktowania i urzędów m. in. na okretach należących do Tow. „Chargeurs Reunis”. Tak naprz. na okrecie „Desirad” na 600 emigrantów jest tylko 10 umywalki i to tak urzędowych że wzywcy z ubikacji roznoszą się po całym międzypokładzie, gdzie emigranci rozmieszczeni są w ciasnych i nieodpowiednich salkach. Ponadto nasi polscy emigranci są o wiele gorzej traktowani od włoskich lub hiszpańskich, na których, jako na emigrantach sezonowych, Towarzystwo dużo zależy.

Na domiar złego na okrecie francuskim „Floryda”, należącym do Tow. S. G. T. M. tłumacz niekiedy Dobrzyński netylko nie stara się ulżyć doli jadących, lecz wymusza na nich wypisywanie pochwałnych listów o pobycie na okrecie.

Na okropne te stosunki poza Urzędem Emigracyjnym winne zwrócić uwagę i osoby wybierające się w podróż do Ameryki Południowej i w miarę możności uświadamiać w tym kierunku tych wszystkich, którzy nie orientują się w powodzi różnych biur okretowych łatwo wpadają w ręce nieuczciwych a bezczelnych agentów wyżej wymienionych linii okretowych. Ze swej strony uwadze odoosnych władz wileńskich polecamy powyższe szczegóły z gęheany naszych emigrantów, którzy w większej części rekrutują się z chłopów z województw wschodnich a to w celu powzięcia odpowiednich środków zaradczych zapobiegających werbowaniu emigrantów do przejazdu przez ocean okretami tych linii. (x)

SPORT.

Zawody strzeleckie.

W niedzielę dnia 27. 1. b. r. na strzelnicę Osrodka W. F. Wilno odbędą się zawody strzeleckie harcerzy.

Konkurs skoków na Antokolu.

Z powodu przerabiania skoczni narciarskiej na Antokolu konkurs skoków, który miał się odbyć dnia 27. 1., przelożony został na dzień 10. 2. b. r.

Ze Związku Strzeleckiego.

Otwarcie kursów dla kierowników świetlic.

W dziedzinie pracy społeczno-oświatowej mamy do znotowania nowy wysiłek Zarządu Okręgowego Związku Strzeleckiego w Wilnie, mianowicie stworzenie 16-dniowego kursu dla kierowników świetlic w obrębie Wileńskiego, Nowogródzkiego i Grodzieńskiego. Z kursu, którego główną inicjatorką jest p. Wanda Dobaczewska, refer. kultur.-oświat. Okręgu Wileńskiego, korzysta 36 uczestników, przeważnie nauczycieli szkół powszechnych.

Uroczyste otwarcie kursu nastąpiło dn. 25 b. m. o godz. 11 m. 30 w świetlicy eksperymentalnej w Wilnie przy ul. Dominikańskiej 13. Zagajające przemówienie powitalne wygłosił prof. dr. Jul. Szymański, marszałek Senatu, prezes Zarządu Okręgu. O celach i zadaniach pracy społecznej na ziemiach północno-wschodnich mówił p. Dracz instr. oświaty pozaszkolnej przy Kuratorjum okręgu wileńskiego. W imieniu p. wojewody Wł. Raackiewicza witał uczestników kursu p. nacz. Wiśniewski, poczem złożył życzenia owocnej pracy p. kurator St. Pogorzelski oraz mjr. dr. Dobaczewski.

Na uroczystości otwarcia kursu byli obecni: przedstawiciel Bezparytynego Bloku Współpracy z Rządem p. Fr. Sviderski, reprezentanci wojskowi: kpt. Goliński, por. Bobkiewicz, d-ca kadry instruktorskiej i p. p. Leg. kpt. Kawalec i wielu innych.

O godz. 13 wykład wstępny o Związku Strzeleckim wygłosił kom-t. okręgu p. L. Muzyczka.

Program kursu dla kierowników świetlic.

I. Związek Strzelecki. 1. Związek Strzelecki zadania i organizacja a) w zakresie p. w, b) w zakresie w. f. c) w pracy społecznej.

2. Stosunek organizacji do zadań państwowych. 3) Ustosunkowanie się organizacji do władz: a) wojskowych, b) administracyjnych, c) samorządowych i d) organizacji społecznych różnego typu.

II. Zagadnienia wstępne.

1. Wspólczesne zagadnienia pracy społeczno-oświatowej. 2. Wybrane zagadnienia społeczno-wychowawcze. 3. Badanie zainteresowań i potrzeb środowiska. 4. Badanie zainteresowań i potrzeb jednostki. 5. Świetlica jako ognisko wychowania społecznego. 6. Co to jest świetlica.

III. Zagajenia organizacyjne.

1. Typy świetlic, świetlica u nas i zagranicą. 2. Jak organizować świetlice: a) na wsi b) w mieście. (lokal, urządzenie, fundusz, administracja, propaganda). 3. Program prac świetlicy (zasadnienie). 4. Jak zorganizować świetlicę, by stała się środkiem walki z alkoholizmem. 5. Ziurówie w świetlicy. 6. Jak prowadzić gry w świetlicy i ich rodzaje: a) towarzyskie, b) pokojowe c) umysłowe. 7. Jak urządzić w świetlicy przedstawienia teatralne, wieczorne zabawy. 8. Czytanie głośne i opowiadanie w świetlicy (sztuka żywego słowa). 9. Chór, orkiestra w świetlicy. 10. Jak zorganizować i urządzić biblioteczkę i czytelnię w świetlicy. 12. Jak organizować pogadanki i zebrańa dyskusyjne w świetlicy. Wybór tematów. 13. Radio w świetlicy. 14. Jak organizować i gdzie prowadzić wycieczki świetliczan. 15. Rola oświaty i kultury w realizowaniu hasła p. w. oraz świetlica jako warsztat tej pracy. 16. Pomoce naukowe w świetlicy i sposób obchodzenia się z nimi (lampa projekcyjna, epidjaskop, mapy, tablice statystyczne i t. p.).

IV. Ćwiczenia i zajęcia świetlicowe.

Zajęcia praktyczne, zwiedzanie świetlic, przedszkoli, bibliotek, miasta, kino, teatr, wystawa pedagogiczna, stacja radiowa i t. p.

Uniwersytecka Szkoła Pielegniarek i Higienistek w Krakowie otwiera nowy kurs dnia 1 lutego 1929 r. Nauka trwa 2 lata, przyjmuje się tylko internistki. Wykształcenie: 6 klas gimnazjalnych, lub równorzędne. Zgłoszenia: Dyrekcja Uniwersyteckiej Szkoły Pielegniarek i Higienistek, Kraków, Kopernika 23.

Przeniesienie lokalu Osrodka W. F. Wilno. Osrodek W. F. Wilno przeniósł swoją siedzibę z ul. Dominikańskiej 13 na ul. Ludwisarską 4. Nowy lokal Osrodka wyposażony będzie obok pomieszczeń kancelaryjnych w wielką salę gimnastyczną, osobną salę szermierki i boksu, natrysk szatnie i t. d.

KRONIKA

Sobota 26 stycznia

Dziś: Polikarpa P. M. Jutro: † Jana Zlotoust. Wschód słońca—g. 7 m. 14. Zachód — g. 15 m. 48.

METEOROLOGICZNA

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 25 b. m. Ciśnienie średnie w milimetrach 771. Temperatura średnia — 9° C., Opady w milimetrach — Wiatr przeważający południowo-wschodni. Uwagi: pochmurno, przelotny śnieg. Minimum — 14° C., maximum — 6° C. Tendencja barometryczna: stan stały.

OSOBISTE

Zjazd prezesów Okręgowych Urzędów Ziemskich. W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie p. St. Łączyński. Wyjazd do Warszawy p. prezesa Łączyńskiego pozostaje w związku z zjazdem prezesów wszystkich Okręgowych Urzędów Ziemskich z terenu całej Polski.

URZĘDOWA

Przyjęcia u p. Wojewody. W dniu 25-go b. m. p. wojewoda przyjął nowoobranego prezesa Związku Inwalidów mjr. Profica i sekretarza tego związku por. Ziemińskiego, poatem p. wojewoda przyjął nowego prezesa Zw. Org. B. Wojskowych gen. Mokrzeckiego b. prezesa Tymczas. Komia. Rządowej Litwy Srodkowej ustępującego prezesa Z. O. W. gen. Osikowskiego, delegację Legii Inwalidów, która złożyła p. wojewodzie sprawozdanie z prac Legii, oraz mjr. Fiedorfa w sprawach tut. osrodka Wych. Fizycz. i Przysp. Wojsk. (x).

ADMINISTRACYJNA.

Sprawa rejestracji farmaceutów i praktykantów farmaceutycznych. Władze administracyjne postanowiły zwrócić specjalną uwagę na apteki i składy apteczne celem stwierdzenia czy przestrzegane są przepisy rejestrowania w urzędzie wojewódzkim farmaceutów i praktykantów. (x).

MIEJSKA.

Lustracja szpitala dziecięcego. W dniu 24 b. m. komisja rewizyjna Magistratu dokonała zupełnie niespodziewanie lustracji szpitala dziecięcego na Antokolu. Lustracja trwała kilka godzin. Komisja bardzo szczegółowo badała urzędzenia szpitala, stosunki, inwentarz, gospodarkę, księgi i t. d. Wyniki rewizji dały duży materiał, który trzymamy w tajemnicy. (x).

Likwidacja rynku nowogródzkiego. W dniu onegdajszym specjalna komisja miejska badała szereg placów, szukając odpowiedniego miejsca na przeniesienie mieszczącego się przy ul. Zawalnej rynku nowogródzkiego. Na placu zajmowanym przez ten rynek ma być, jak się dowiadujemy, urządzony skwer miejski.

Rozszerzenie skweru. W pierwszej połowie marca Magistrat zamierza przystąpić do rozszerzenia skweru, mieszczącego się przy ul. Trockiej koło kościoła Franciszkańskiego.

Bezpłatne bileta do kinematografu Miejskiego dla członków Związku Inwalidów. Wydział kulturalno-oświatowy Magistratu m. Wilna przychylając się do prośby Związku Inwalidów zgodził się udzielić bezpłatnie 10 biletów wstępu do kinematografu Miejskiego dla niezamężnych członków Związku na każdy z wyświetlanych filmów.

Magistrat zamierza rozpocząć walkę z alkoholizmem. Istnieje projekt utworzenia przy Sekcji Zdrowia Magistratu m. Wilna specjalnej Rady, której zadaniem byłaby walka z alkoholizmem.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej U. S. B. podaje do wiadomości członków, iż w niedzielę dnia 27-go stycznia w lokalu Związku (ul. Jagiellońska 3 m. 33) odbędzie się kolejne zebranie dyskusyjne Koła Pracy Wewnętrznej. Początek godz. 11 min. 15. Wprowadzeni goście mile widziani. Jednocześnie Zarząd Z. P. M. D. podaje do wiadomości ogólnej, iż poczynając od dnia jutrzejszego przystępuje do wydawania periodycznego „Przeglądu Akademickiego” na gościnie udzielonych łamach „Kurjera Wileńskiego”.

Sobotka w Ognisku. Dziś w Ognisku Akademickim (Wielka 24) odbędzie się czwarta z kolei w bieżącym sezonie Sobotka. Przygrywa kwartet. Początek o godzinie 22-ej.

SPRAWY SZKOLNE.

Kuratorjum Szkolnego. Z powodu otwarcia Wystawy Pedagogicznej przyjęcia interesantów w Kuratorjum Szkolnem w tym dniu t. j. 26 b. m. zostały odwołane. (x).

Zniżki kolejowe dla uczniów. Na skutek porozumienia się odnosnych władz dyrekcje szkół Państwowych i prywatnych z prawem publiczności mogą wydawać uczniom zniżki kolejowe na czas od 31 b. m. do 5 lutego. (x).

Komisja kwalifikacyjna dla urzędników Kuratorjum. Przy Kuratorjum Szkolnem ustanowiono komisję kwalifikacyjną dla urzędników w skład, której weszli: p. Pogorzelski — kurator Ok. Szk. i pp. Kuczewski, Młodkowski i Wąterek — naczelnicy wydziałów. Zastępcami zaś zostali Glinicki, Mianowski i Piłzański — wizytatorzy szkół. (x).

Nominacje w urzędach Szkolnych. Minister W. R. i O. P. mianował w ostatnich dniach wizytatorem do spraw oświaty pozaszkolnej w ministerstwie p. J. Czerniaka. Ponadto mianowani zostali wizytatorami szkół w Kuratorjum poznańskim p. Orłowski, w urzędzie wojewódzkim śląskim p. Igielski, w Kuratorjum wileńskim p. Krasnopolski, w wotyńskim zaś powierzone zostały obowiązki wizytatorów szkolnych pp. Zaleskiemu i Tatarzance.

Jednocześnie p. Małowieski został naczelnikiem wydziału w Kuratorjum wileńskim, a p. Wozniakowski został zwolniony z obowiązków wizytatora w Kuratorjum lubelskim.

Z POCZTY.

Przedłożenie godzin urzędowych w dziale nadawczym. W urzędzie pocztowym Wilno I, przedłożono godzinny urzędowy w dziale nadawczym paczek do godziny 18-ej.

Ponadto z uwagi na wzmógłony ruch w tym dziale w godzinach od 13—15 są czynne obecnie 2 okienka.

Nowa agencja pocztowa. Z dniem 1 lutego b. r. zostanie uruchomiona agencja pocztowa Niestaniszki, w pow. wilejskim.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

Podziękowanie. Zarząd Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” składa niniejszym serdeczne podziękowanie firmie „Domagała i Rutkowski” za bezinteresowne wypożyczenie kilimów, makot i dywanów dla dekoracji salonów Kasyna Garnizonowego na Bal „Rodziny Wojskowej” oraz Panu Domogale za łaskawą pomoc przy dekorowaniu.

W lne zgromadzenie Koła Wileńskiego Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast w lokalu przy ul. Zawalnej 1 m. 4 z porządkiem dziennym: sprawozdanie ze Zjazdu, sprawy samorządowe, organizacyjne i wolne wnioski.

Wszystkich członków uprasza się o punktualne przybycie.

SPRAWY LITEWŃKIE

Budowa pomnika Basanowicza. Prace przy budowie pomnika na grobie znanego działacza litewskiego dr. Basanowicza dobiegają końca. Uroczyste poświęcenie nastąpi w dniu 16-go lutego. (x).

KARNAWAŁOWA.

Bal „Białej Chryzantemy”. Pod protektorem Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbędzie się dnia 2-go lutego w salach Kasyna Garnizonowego Bal „Białej Chryzantemy” zorganizowany staraniem Wileńskiego Okręgu Związku Strzeleckiego.

RÓŻNE.

Odwolanie wieczoru ku czci Romualda Traugutta. Zapowiedziany na dzień 27-go stycznia r. b. Wieczór ku czci Romualda Traugutta urządzany przez „Błękitną Jedynekę” zostaje odwołany.

Na szpital psychiatryczny. Na zapoczątkowanie robót nad budową szpitala psychiatrycznego w Kojarach Min. Spraw Wewn. wyasygnowało narazie 25 tys. zł. (x).

Stranicy łowiecscy. W najbliższym czasie zostanie wydane rozporządzenie p. Ministra Rolnictwa, ustalające rolę przysięgi i odznaki dla strażników łowieckich.

TEATR I MUZYKA.

REUTA (na Pobludance).

„Murzyn warszawski”. Dziś po raz 10-ty i jutro komedia w 3-ach aktach Antoniego Słonimskiego p. t. „Murzyn warszawski”. Postać Herimianskiego kreuje Stefan Jaracz.

„Trójka hultajska”. W niedzielę, dnia 27 b. m. o godz. 15.30 arcywesoła krotoczwila Nestroja ze śpiewami, muzyką i tancami — „Trójka hultajska”, z udziałem pełnego Zespołu Reduty.

Bilety w cenie od 50 gr. sprzedaje biuro „Orbis”. Najbliższą nowością Zespołu Reduty, która zajmie miejsce „Murzyna warszawskiego” — będzie maskarada karnawałowa głosnego pisarza hiszpańskiego Jacinto Benavente p. t. „Krag interesow”. Motywy świetnej komedji zaczerpnięte są z słynnej comedia dell’arte, wraz z jej typowymi postaciami: Kryspinem, Leandrem, Kapitanem, Polisznielem, Aklekinem i t. d.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

— Dziś „Hamlet” z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

Intruzelza premiera popieludowa. Jutro o g. 3-ej pp. Orze o g. 5 m. 30 pp. grana będzie po raz pierwszy, i drugi „Pani Wolodyjowska”, według powieści Henryka Sienkiewicza „Pan Wolodyjowski”.

Ceny miejsc od 20 gr. — Premiera „Ojca”. We wtorek po raz pierwszy grany będzie „Ojciec”—Strindberga z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

Koncert na rzecz Bratniej Pomocy Słuch. Konserwatorium Muzycznego

w Wilnie, odbędzie się dziś, o g. 7 wiecz. w sali Konserwatorium. W programie utwory Schuberta. Udział biorą: J. Plawski, J. Wokulski-Piotrowiczowa, A. Potapowiczowa, Ewydowa, W. Trocki i inn., oraz orkiestra Konserwatorium pod kierunkiem dyr. Adama Wyleżyńskiego.

Przedstawienie w Ognisku Kolejowym.

W sali Ogniska Kolejowego w Wilnie, ul. Kolejowa 19, w dn. 26 i 27 stycznia r. b. odegra zespół Ogniska pod kierunkiem artystów Reduty dwie komedie Aleksandra H. Fredro 1) „Nikt mnie nie zna” i 2) „Pan Benet”. Początek o godz. 19 m. 30 wiecz.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 435 mtr.

SOBOTA, dn. 26 stycznia 1929 r.

11.55 — 12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnal czasu, komunikaty, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 15.00 — 15.00. Muzyka z płyt gramofonu. 16.00 — 16.20. Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrow i kin, oraz chwilkę literacka. 16.21 — 16.35. Komunikat Zw. Kótek i Org. Roln. z Wileńskiej. 16.35—17.00. Koncert ork. Rozgl. Wil. 17.00—17.25. „Feljeton wesoly”. 17.25—17.55. Koncert ork. Rozgl. Wil. 17.50 — 18.50. Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci. 18.50 — 19.10. Czytanka aktualna. Gryzki z ksiązek Henry Forda. 19.10 — 19.35. Transmisja z Warszawy. „Radiokronika”. 19.35 — 20.00. [Odczytanie programu na następnym tydzień i komunikaty, oraz sygnal czasu z Warszawy. 20.00 — 20.25. „Demokratyzacja Atanska” odczyt II-gi z cyklu „Rycerska Relada”. 20.30 22.00. Transmisja z Warszawy. „Adieu Mimi” operetka R. Benatzky. 22.00—23.30. Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P. A. T., policjiny, sportowy i inne, oraz muzyka taneczna z dancingu „Oaza”.

Na wileńskim bruku.

Kradzieże. Nochimowi Kacowi ze składu przy ul. W. Sefańskiej 26 skradziono zapas kolosy i śniegowców, wartość których wynosi 1300 zł.

Józefowi Hajdukiewiczowi (Borowa 3) skradziono 320 klg. karkartofli.

Michałowi Łukacjewskiemu w domu noclegowym „Astoria” (Sadowa 1) skradziono 16 zł.

Pożar. W korytarzu domu № 24 przy ul. Zamkowej z powodu złej konstrukcji przewodów gazowych wybuchł pożar, który straż ognia bez trudu ugasiła.

KINA I FILMY.

Chaplin w Wilnie!

(na ekranie Lux’u)

Nareszcie pojawił się u nas tak dawno niewidziany mistrz groteski kinowej, smutny wesolek, najzabawniejszy ponimo to ze wszystkich wesolków ekranu, ulubiony przez wszystkich, kochany, życiowy niezdar, „pechowiec najpechowszy”, a przytem zgola nie zgrzyliwy, zawsze na zawołanie otwieraący serce każdemu niemal, kto się doń o to zwróci, cokolwiek jeno melancholijny dzięki swojemu „pechowatost”, przemity, przekomiczny Charlie.

Doskonale zrobił zarząd Luxu, że wznowił „Gorączkę złota”. Chaplin tak rzadko bywa w Wilnie, że każda jego wizyta jest bardzo pożądana netylko zresztą dla tej „rzadkości” ale i dla smoch nieporównanych zalet przecież.

Komizm chaplinowski filmów ma coś (zauważnie) więcej niż komizm jakiej kolwiek innej komedji czy farsy tego typu. Jest to owa ironja szlachetna, ow lekki smutnawy uśmiezek, drwina ze wszystkich co jest ciężki, mocno uprzywilejowane, co chętnie czemś słańszem od siebie pomiatą.

To słabsze, upośledzone i pomiatane jest na plan pierwszy wysunięte. Widzimy jego drobne zwycięstwa i wielkie dramaty. Czasem zdarza się też czego widz, naogół, skrycie czy jawnie pragnie — zwycięstwo tej uciemiężonej słabości i dobroci (zarazem). Często jest ono u Chaplina epilogiem całego zdarzenia, zanim jeńak nastąpi, poprzedzone jest mnóstwem klęsk, mniej lub więcej dotkliwych.

Pi ac o Chaplinie jest rzeczą trudną, tembardziej, iż pisali już o nim jedne z najtęszych pól Starego i Nowego Świata, trudno więc coś nowego dodać; że powtarzanie zaś jest rzeczą naogół beczelowa, przeto odsyłam ciekawszych do odpowiedniej liter

Z Sądów. Z walnego zebrania Legii Inwalidów.

Do sądu należy przychodzić z dowodami.

„Ogień krzyżowych pytań” jest często zawodny.

Istną plagą mieszkańców gm. rudomińskiej były ciągle kradzieże, dokonywane w zuchwały sposób przy stosowaniu włamań i podkopów.

Od połowy grudnia 1926 r. doługo r. ub. policja miejscowa wiadomością została o 12 takich wypadkach. Ofiarami bandy padali właściciele, którym złoczyńcy zabierali garderobę, bieliznę, zapasy spożywcze i inny dobytek oraz wprowadzali krowy i owce.

Obsada posterunku policji państwowej w Rudominie, jak również w pobliskich Turgielach była bezsilna. Aczkolwiek odnajdywano ślady nieproszonych gospodarzy w postaci odcisków stóp włamywaczy i kopyt wprowadzonych zwierząt, lecz te w pewnym miejscu zawsze urywały się, nie doprowadzając do celu.

Wreszcie po kradzieży, dokonanej w nocy z dn. 31 stycznia na 1 lutego 1928 r. w zaśc. Szabiskach gm. wyżej wspomnianej, kiedy to z ehlewu Jana Raczkę skradziono krowę, policja idąc śladami śladami dotarła do Turgiel i tu w chwile Antoniego Rusieckiego odnaleziono अपrowadzone zwierzę. Aresztowany wkrótce Rusiecki, wobec tak oczywistego dowodu, przyznał się, iż jest sprawcą kradzieży na szkodę Raczkę.

Policja jednak, ujawniwszy przestępstwo, uważała, iż jest on sprawcą wszystkich innych popełnionych, a niewykrytych dotąd kradzieży i włamań. Rusiecki, badany w tych sprawach początkowo wypierał się gorąco, jednak w „ogniu krzyżowych pytań” jak to określali funkcjonariusze policji — przyznał się do wszystkich zarzucanych mu przestępstw w liczbie dziesięciu, a nawet na żądanie wskazał swych współwinnych w osobach Wincentego Kowalskiego i Jochela Szczytnickiego, rzemieślnika z Turgiel, który miał skradzione sztuki przerabiać na mięso.

Badany w ten sam sposób aresztowany Kowalski wskazał, że na

jednej z wypraw złodziejskich był z Feliksem Fedorowiczem.

W rezultacie tego śledztwa — nie bez dumy — wymienionych przekazano władzom sądowym. Tu jednak nastąpił zasadniczy zwrot. Rusiecki wprawdzie przyznał się, iż ukradł krowę gospodarzowi Raczce, jednak cofnął wszystkie inne zeznania w policji, twierdząc, iż złożył je pod wpływem bicia. Inni współoskarżeni do żadnej winy się nie poezuwali.

Wczoraj sprawę tę rozpatrywał Sąd Okręgowy pod przewodnictwem p. sędziego Brzozowskiego przy udziale wotantów sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi p. Bulhaka i sędziego honorowego p. Umiaszowskiego.

Podsądni pozostali przy swym ostatecznym oświadczeniu, wobec czego sąd przystąpił do badania świadków, złożonych z poszkodowanych i całej grupy funkcjonariuszów posterunków policyjnych w Rudominie i Turgielach.

Zeznania tych ostatnich nie dostarczyły sądowi żadnych rzeczowych i konkretnych dowodów.

W końcu przewoźny sąd zbadał kilku świadków odwodowych, którzy stwierdzali alibi niektórych oskarżonych. Czynie to jednak w tak naiwny sposób, że nawet obrona, która prosiła o przesłuchanie ich, zrzekła się tego argumentu.

Po zamknięciu przewoźnego sądownego, podprokurator p. Szaniawski zlekka poparł oskarżenie, natomiast obrońcy podsądnych dowodili, że sprawa ta jest sztucznie zrobiona i niema żadnych dowodów, że siedzący na ławie oskarżonych popełnili inkryminowane im przestępstwa. Jedyne obrońca osk. Rusieckiego uznał, że kradzież krowy u Raczkę jest dowiedziona i prosił o łagodny wymiar kary.

Sąd po godzinnej naradzie, przychylił się do wywodów obrony, skazał Antoniego Rusieckiego za uprowadzenie krowy gosp. Raczce na osadzenie w domu poprawy przez

W ub. niedzielę odbyło się w lokalu własnym przy ul. Żeligowskiego walne zebranie członków Wil. Oddziału Legii Inwalidów Wojsk Polskich.

Zebrań rozpoczęło się o godzinie 11 min. 30 zaganiem przez prezesa Oddziału inwal. mjr. Kosłowski, który wita zjazd oraz delegata Zarządu Głównego Legii Inw. W. P. w osobie prezesa tegoż zarządu inwal. rotmistrza dr. Tadeusza Nitmana.

Do przedyjmu zebrań powołano: Dr. Nitmana, jako przewodniczącego, inw. Głuchowskiego jako sekretarza oraz inw. Cieslikowskiego, inw. Filona i inw. Malca, jako członków przedyjmu.

Po przyjęciu porządku obrad przez zgromadzonych, sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu przedłożył inw. mjr. Kosłowski, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej inw. Po-reba.

Ustępujący zarząd wybrany dnia 13 listopada 1927 zmuszony był rozpocząć pracę w nieodpowiednim lokalu, przy braku gotówki w kasie i znacznym zadłużeniu organizacji. Trudności te zostały w zupełności pokonane, oddział oprócz gotówki w kasie, posiada doskonale urządzone i umebowane dwa pokoje na biuro z telefonem maszyną do pisania oraz świetlicę z biblioteką, czytelnia czasopism oraz grami towarzyskimi.

Przy oddziale w okresie spraw-

lat 2, zmniejszając tę karę na mocy amnestji do 1 roku i 4 miesięcy i zaliczając 11 miesięcy odbytego aresztu przewencyjnego.

Z pozostałych zarzutów zarówno Rusieckiego jak też innych współoskarżonych dla braku dowodów winy od kary uwolnili.

Nowy zastępca przewodniczącego urzędu rozjemczego.

Prezes Sądu Okręgowego w Wilnie zamianował zastępcą przewodniczącego urzędu rozjemczego do spraw najmu meo. Władysława Litwińskiego na miejsce zwolnionego meo. Wacława Siaweliły.

wodawczym uruchomiono hurtownię tytoniową o charakterze spółdzielczym, która zaopatruje w towary wszystkich ulicznych sprzedawców papierosów, jako członków-udziałowców, udzielając im odpowiednich kredytów. Poza hurtownią istnieje przy Oddziale kolportaż piśm i gazet również jako placówka spółdzielcza.

Placówki te prowadzone są wyłącznie przez inwalidów.

Z poszczególnych członków — szereg bezrobotnych inwalidów ulokowano w instytucjach rządowych i samorządowych.

W wyniku dyskusji udzielono pełne absolutorium ustępującemu zarządowi. Po przerwie 10-cio minutowej, przystąpiono do wyboru władz Oddziału, które w dniu następnym ukonstytuowały się następująco:

Zarząd: prezes inw. mjr. Kosłowski, wice-prezes inw. Filon, skarbnik inw. Jagłowski, sekretarz inw. Wrena, członkowie inw. Stecki, inw. Malec i inw. Nawrocki.

Komisja rewiz.: prezes inw. Aranowicz, sekretarz inw. Barszczewski, członkowie: inw. Łukasiewicz, inw. Byliński i inw. Cepas.

Sąd koleż.: inw. Głuchowski, inw. Cieslikowski, inw. Pilatowski, inw. Bienkowski i inw. Łuczak.

Delegaci na zjazd: inw. Kosłowski, inw. Filon, inw. Głuchowski, inw. Cieslikowski, inw. Aranowicz i inw. Rosiak.

Po wyborach inw. dr. Nitman zapożnał zebranych ze sprawami ogólnego organizacyjnymi, będącymi troską zarządu głównego. Odnosi się to do sprawy ogólnej poprawy bytu mas inwalidzkich, walki o konieczne, uzyskania pracy dla bezrobotnych, kart pierwszeństwa inwalidom, budowy Domu Inwalidów Polskiego oraz szerzenia idei organizacyjnej.

Następnie walny zjazd uchwalił przez akklamację wysłać depeszę do osób otaczających specjalną opieką Legii Inwalidów W.P. Depesze wysłano do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, Ministra Miedzińskiego, gen. Rydza-Śmigłego, gen. Sosnkowskiego i gen. Góreckiego, oraz złożyć podziękowanie przez delegację: Ks. Biskupowi Dr. Bandurskiemu, Wojewodzie Racławickiemu, Prezesowi Wil. Dyr. P. T. T. inż. Żółtowskiemu i Prezesowi Izby Skarb. Maleckiemu.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Uzbrojenia włoskie na morzu.

RZYM, 25.I. (Pat.) Rada Ministrów postanowiła przystąpić do budowy dwóch krążowników o pojemności 10 tysięcy ton każdy, dwóch statków wywiadowczych, 4 kontrtorpedowców i 5 łodzi podwodnych. Budowa tych statków rozpoczęta zostanie prawdopodobnie w czerwcu.

Sytuacja w Afganistanie.

Penowne utworzenie Min. Spraw Zagranicznych.

PESHAWAR, 25.I. (Pat.) Sytuacja w Afganistanie jest niejasna. Afgańskie M-stwo Spraw Zagr. zostało ponownie utworzone. Komunikacja radiotelegraficzna pomiędzy Kablem a Indjami została przywrócona. Plemię Szynwarysów oraz kilka innych plemion zajmują wrogie stanowisko w stosunku do powstańców Habibullaha, który należy do plemienia Tajeb.

Amanullah zyskuje coraz więcej zwolenników.

WIENIĘ, 25.I. (Pat.) Prasa podaje z Londynu za „Daily Express” iż według informacji jednego z członków poselstwa afgańskiego w Londynie, nie ulega wątpliwości, że Bacha-Sakao nie może pozostać władcą afgańskim ze względu na swą przemość. Najważniejsi przywódcy szczepliów afgańskich znajdują się przy królu Amanullahu.

Zwycięstwo polskiej reprezentacji pokojowej.

GARMISCH, 26.I. (Pat.) W piątek polska reprezentacja pokojowa, bawiąca w miejscowości koło Garmisch, rozegrała mecz z reprezentacją szwajcarską, wygrywając spotkanie w stosunku 2:0.

Drużyna polska tego samego dnia odjechała na mistrzostwa pokojowe europejskie do Budapesztu. Grupa polska staje w pełnym składzie przybyłym specjalnie z Gdańska Tupalskim.

Wyniki raidu gwiazdzistego.

MONTE CARLO, 25.I. (Pat.) Z 90 samochodów zgłoszonych do raidu gwiazdzistego, przybyło do Monte Carlo przed zamknięciem godziny tylko 24. Pierwszą nagrodę zdobył Weger Szmicz, drugą dr. Sprengers van Eija (Holandia), trzecią — Visser (Holandia), czwartą — miss Bruce (Belgia), 5 — Petit (Francja), 6 — Bernecki (Rumunia), 7 — Pomier (Francja) i 8 — Meilheurat (Francja).

Straszna śmierć aktorki filmowej.

HOLLYWOOD, 25.I. (Pat.) Aktorka kinematograficzna Lena W. chart, grająca główną rolę w filmie lotniczym, w którym bohaterka, uciekając przed swym prześladowcą, ma wyskoczyć z aeroplanu ze spadochronem, zapomniała pociągnąć za sznurek dla otwarcia spadochronu i zabiła się na miejscu.

Rekordowa rozmowa radiotelefoniczna.

SAN FRANCISCO, 25.I. (Pat.) Rekordowa rozmowa radiotelefoniczna odbyła się dzisiaj rano między tutejszą stacją nadawczą a radiotelegrafistą wyprawy podbiegunowej kom. Byrda, który w chwili rozmowy znajdował się w aeroplanie na wysokości 3 tysięcy stóp, ponad zatokę Wielorybów w odległości 9 tysięcy mil. Rozmowa trwała 22 minuty.

KINO MIEJSKIE. Od dnia 25 do 29 stycznia 1929 r. wzięcie będzie wyświetlany film: Ten film pokazuje Wilianem, którym nie sądzono okładką przepychu Szwajcarskiej natury, wspaniały obraz walk sportowych, rozegranych podczas Olimpiady Zimowej 1928 roku na białej arenie St. Moritz w Szwajcarii. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów o godzinie 4-ej. Następnym program: „Na stokach cytałeli”.

KINO „HELIOS“ Wileńska 16 38. Na scenie: Ostatnie występy! Uświetlenie publiczności! Na ekranie: Siostry Korzeniewskie, Nowoczesny Casanova.

KINO-TEATR „POLONJA“ Mickiewicz 22. Na scenie: Gościnnie występy znanych artystów Teatrów Rewji Warszawskiej „MASKI“ Orsza Bojarski.

KINO Piccadilly Wielka 42. Dziś Najpiękniejsze arcydzieło światowe wytwórni „Ufa“ r. 29. Film, który przewyższa „MOULIN ROUGE“.

KINO LUX Mickiewicz 11. Dziś! Czarnodziejsko piękna, porwijająca w grze „Edy wiosna życia przemówi”.

KINO KOLEJOWE OGNISKO (obok dworca kolejowego). Dziś i dni następnych! Wspaniały dramat w 10 aktach.

KINO-TEATR „SWIATOWID“ Mickiewicz 9. Dziś! Czarnodziejsko piękna, porwijająca w grze „Edy wiosna życia przemówi”.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU! ZA OGŁOSZENIA PŁACI SIĘ RAZ TYLKO KLIENTELE ZYSKUJE SIĘ NA ZAWSZE OGŁASZAJCIE SIĘ W KURJERZE WILEŃSKIM Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

NA BIAŁEJ ARENIE (Walka Narodów) Wielki film sportowy w 8 aktach.

W walce narodowej, którym nie sądzono okładką przepychu Szwajcarskiej natury, wspaniały obraz walk sportowych, rozegranych podczas Olimpiady Zimowej 1928 roku na białej arenie St. Moritz w Szwajcarii. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów o godzinie 4-ej. Następnym program: „Na stokach cytałeli”.

Program Karnawałowy! Tańce na scenie i na ekranie! wykonują najnowsze tańce. Zapelnienie nowego repertuaru. Sztuka tryskająca szampańskim humorem. W rolach głównych: Harry Liedtke, V. van Gibson i inni.

Przebojowy film doby obecnej SERCE NIE SŁUGA (Prawo kobiecego serca). W roli głównej BILLE DOVE. Obraz ilustruje nam miłość węgierskiej hrabanki do urodzonego wiedeńskimi i przesyłający miłosne romantycznej hrabanki, której serce posiadał urodzony ordynans jej narzeczonego. Seansy o godzinie 4, 6, 8 i 10, 20.

W swojej najnowszej tragedji-komedji 120 minut huraganowego śmiechu, śpieszcie się starzy, młodzi, biedni i bogaci dziś do kina „Lux”. Dla młodzieży dozwolone. — Ceny miejsc od 40 groszy.

niesłychanie interesujące machinacje i kręctwa na tle wysięgów konnych w połączeniu z akcją erotyczną. Po cz. seansów o g. 5 pop. Wniedz. i święta og. 4 pop.

Fascynujący dramat erotyczny w 10 akt. podług rozgłośnej powieści HANSA LANDA. Wyjątkowo urozmaicona akcją! Przedstawy cud techniki i sztuki! Władza donna na akcja! Przedstawy cud techniki i sztuki! Władza donna na akcja! Przedstawy cud techniki i sztuki! Władza donna na akcja!

STOCZNA GDAŃSKA. Bezprężarkowe SILNIKI DIESLA. Budowy leżącej i stojącej, odznaczona na Targach Północnych w Wilnie medalem złotym, jak również wypróbowana w doborze SILNIK CZOWIE URZĄDZENIA NA GAZ SSANY oraz SILNIKI ZMIENNE do napędu ropy, gazem ssanym, świetnym i ziemnym. Żądajcie bezpłatnie opracowania projektów w Stoczni Gdańskiej w Gdańsku wzgl. jej oddział: Warszawa, Jasna 11 m. 5, tel. 99-18. Na okręg Wilno udziela informacji firma Sz. Rudomiński, Wilno, Zawalna 28. 45 9-3

KAŻDE OGŁOSZENIE SKUTECZNE JEST TYLKO W KURJERZE WILEŃSKIM

GOTÓWKOWE OSZCZĘDNOŚCI lokujemy na oprocentowanie najpewniej zabezpieczone u osób solidnych. 186-1. Wileńskie Biuro Komiewo-Handlowe Mickiewicz 21, tel. 152. Bez kosztów przyjmujemy ogłoszenia na sprzedaż nieruchomości. 159-1. Wileńskie Biuro Komiewo-Handlowe Mickiewicz 21, tel. 152. ECOLE PIGIER DE PARIS pensjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża (20 min.) Dobrze odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18. LA VARENNE (Seine). Stenografja, handlowość i język francuski. 3682.

KONKURS. Urząd Wojewódzki (Dyrekcja Robót Publicznych) w Wilnie ogłasza konkurs na objęcie 2-oh posad, a mianowicie: 1) W powiecie Mołodeczańskim na objęcie od dnia 1-go kwietnia 1929 r. posady Kierownika Państwowego Zarządu Drogowego, z jednocześnie kierownictwem działu drogowego w Wydziale Powiatowym. Wynagrodzenie według VII-go stopnia służbowego z dodatkiem za kierownictwo działem drogowym Wydziału Powiatowego do wykośki 75% za zgodą Ministerstwa Robót Publicznych. 2) W powiecie Postawskim na objęcie od zaraz posady Kierownika Państwowego Zarządu Drogowego za wynagrodzeniem według VII-go stopnia służbowego. Podania z życzysem, odpisami dyplomu i świadectw należy nadsyłać do Urzędu Wojewódzkiego (Dyrekcji Robót Publicznych) do dnia 15-go lutego 1929 r. Do podania winny być dołączone następujące dokumenty w oryginałach, lub uwierzytelnionych odpisach, a mianowicie: 1) dyplom ukończenia wyższego zakładu technicznego, 2) dowód stwierdzający posiadanie obywatelstwa Państwa Polskiego, 3) świadectwa poprzedniej służby, lub odbytych praktyk, 4) własnoręcznie napisany życzyser. Za Wojewodę Dyrektor inż. (—) A. Przygodzki.

MOTOR ropowy firmy „Perkun“ 18 s. k. na żelaznym wozie zdolny do rolnictwa, steraj elektr. i t. d. DYNAMO MASZYNA J. s. k. 220 wolt prąd stały do sprzedania. Oglądaj i szczegóły: UL. MIKOŚSIERNA 6 m. 11. 262. Zarząd Wileńskiego Związku Kupców Żydowskich niniejszem podaje do wiadomości ogólnej, iż w niedzielę 10-go lutego r. b. o godz. 6-aj wiecz. odbędzie się w lokalu Klubu Handlowo-Przemysłowego (ul. Mickiewicz 33 a) Zgromadzenie walne członków Związku. Porządek dzienny: 1) zaga-nie zebrań i wybór Prezydium, 2) sprawozdanie z działalności Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 3) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 4) Sprawy bieżące. W razie nieprzybycia we wskazanym terminie nastąpić będzie wybór członków, drugie zebranie odbędzie się zgodnie z § 34 Statutu Związku o godzinie 7 wiecz. tegoż samego dnia bez względu na II-zbę obecnych. Wstęp dla członków Związku za okazaniem zaproszenia. 261.

KAŻDĄ SUMĘ w dolarach, złotych i rublach lokujemy na dobre oprocentowanie. Dom H-K „ZACHĘTA“ Mickiewicz 1, tel. 9-05. 2 domy drewniane o 5 miesz. kaniach, placu 180 sążni sprzedamy zaraz za 2.000 dolarów. Dom H-K „ZACHĘTA“, Mickiewicz 1, tel. 9-05. Popierajcie Ligę Morską i Rzeźniczą. WĘGIEL OPALOWY, KOWALSKI. Dobre rębane. Dostawa natychmiastowa. „Wilopa“ Styczniowa 3. Zgubiona książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Lida na imię Kazimierza Józefa Marolszowskiego rocznik 1900, ulnieślaj się. 244-0. Akuszerki Akuszerka Marja Brzezina przyjmuję od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicz 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 3093. 112. INFORMATOR GRODZIENSKI M. Miszewska LEKARZ - DENTYSTA przyjmuję od g. 9-11 i od 4 do 6-ej. Grodno, ul. Kołozajńska 8.